

Greccy policjanci zaatakowali biuro partii SEK

26 maja 2012

Kilkudziesięciu policjantów próbowało się wdrzeć do siedziby jednej z greckich partii lewicowych – Socjalistycznej Partii Robotniczej – SEK.

Incydent nastąpił po tym, jak dziennikarz lewicowej gazety „Solidarność Pracownicza” sfotografował policyjną akcję zatrzymania i przeszukania człowieka na ulicy, podczas której policjanci zachowywali się agresywnie, karząc zatrzymanemu rozebrać się na ulicy włącznie z bielizną. Zatrzymany był imigrantem. Grecka policja kojarzona jest ze szczególną brutalnością wobec osób takiego pochodzenia.

Policjanci usiłowali zatrzymać dziennikarza, prawdopodobnie chcąc odebrać mu aparat fotograficzny. Zdołał on jednak schronić się w siedzibie SEK, a obecni tam działacze partii zablokowali drzwi. Policjanci kopali w nie, próbując je wyważyć, używając przy tym wulgarnego i agresywnego języka w stosunku do obecnych w biurze członków partii. Co znamienne, do policjantów przyłączyła się grupa faszystów, którzy pomagali kopać w drzwi wykrzykując rasistowskie hasła.

Jeden z przedstawicieli SEK, Panos Garganas, tłumaczył po zejściu mediom, że dobry „wynik wyborczy faszystowskiej partii Złoty Świt, na którą głosowało 50 proc. policjantów w Atenach, spowodował, że policja stała się bardziej prowokacyjna (...) Jeśli może robić nalot na siedzibę partii politycznej w trakcie kampanii wyborczej, to jest to przypomnieniem o tym, jak państwo zareaguje na postępy lewicy (...) To miało miejsce w przeszłości i powinniśmy być w pogotowiu”.

SEK wystosowała oświadczenie, w którym łączy zdarzenie z polityką partii rządzących, obarczając je odpowiedzialnością za wzrost poziomu rasizmu w Grecji. Partia wezwała lewicę i

związki zawodowe do obrony praw demokratycznych.

Opracowanie: Bartłomiej Zindulski

Źródło: [Lewica](#)